

KURJER WILEŃSKI

Czym jest dziś Liga Narodów?

Finnowie bronią się nie tylko na polu walki. Rząd Finlandii rozwinął też szeroką ofensywę polityczną.

Między innymi, wniesiono skargę na Rosję przed forum Ligi Narodów.

Zebrało się w Genewie dostojne zgromadzenie. Wyłoniło Komisję 14-tu, zredagowano pismo do rządów ZSSR i Finlandii. Jak było do przewidzenia, komisarz Molotow odrzucił propozycje genewskiego zgromadzenia.

Cokolwiek dziś Liga Narodów, wszelka wypowiedź będzie głosem wolającego na puszczy. Ale głos ten zabrzmiał poważnie. Różnica między tym co być miało i co jest, między marzeniami Wilsona, czy Clemenceau i rzeczywistością tak ogromna, że uspasabia do poważnych refleksji.

Czy jednak Liga Narodów nie ma już żadnego znaczenia?.. Sądźmy, że tak nie jest. Tylko trzeba to ująć we właściwej skali.

Byłoby naiwnością gdyby Finlandia oczekiwała jakiejś realnej pomocy z Genewy. Liga Narodów jej nie da i dać nie może. Zwolennicy Ligi popelnili jeden błąd. Zapomnieli, że Liga Narodów nie jest żadną osobowością nadrzędną, a tylko jedynie zjazdem delegatów różnych państw. Znaczenie decyzji Ligi Narodów może mieć w tej chwili tylko charakter moralny. Ale i to należy zredukować do właściwych granic.

Trzeba sobie jasno uświadomić, jaki jest skład Ligi Narodów.

Przypomnijmy sobie.. Japonia wystąpiła z Ligi z okazji sprawy Mandżu-kuo, Niemcy po dojściu do władzy Hitlera, Italia z powodu Abisynii. Stany Zjednoczone wogóle nie przystąpiły do instytucji przez Wilsona wymyślonej. Z wielkich mocarstw należą do Ligi tylko — Francja, Anglia i... Rosja Sowiecka do niedawna.

Zostają tylko Anglia i Francja. W ten sposób zmniejsza się rola Ligi Narodów, ale zarysowuje się jej charakter.

Jakie państwa pozostają jeszcze w Lidze?..

Można rozróżnić takie grupy:

- 1) Anglia i Francja — jedyne mocarstwa w Lidze.
- 2) Angielskie dominia — (Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Afryka Południowa).
- 3) Angielscy satelici i klienci

Niemcy nie będą odbudowywać państwa polskiego Generalna gubernia ze stolicą w Krakowie

AMSTERDAM. (Elta.) Według wiadomości Havasa, Niemcy oficjalnie przyznają, że nie myślą odbudować państwa polskiego chociażby i zupełnie małego. Berlin jest zdania, że generalna gubernia polska jest ostateczną i będzie stanowiła miejsca zamieszkania Polaków i Żydów. Stolicą gubernii pozostanie Kraków. Cała gubernia podzielona została na cztery okręgi: Krakowa, Warszawa, Radomia i Lublina. W rejonie lubelskim przewidziane jest osadzenie największego kontyngentu Żydów.

(India, Egipt, Iran, Irlandia).

4) Państwa neutralne, sympatyzujące ze sprzymierzonymi, nap.: Turcja, Holandia, Portugalia, Szwajcaria, Grecja.

5) Państwa północne. Blok grupy Os'o — Szwecja, Norwegia, Dania, Finlandia.

6) Państwa południowo i środkowo-amerykańskie.

7) Inne kraje neutralne. Nap.: Jugosławia, Bułgaria, państwa bałtyckie.

Widać, że sześć pierwszych grup stanowią państwa związane z Anglią, Francją lub z nimi sympatyzujące. Stanowią one olbrzymią większość.

Obecnie odbywa się dalsza selekcja.

Oto teraz Liga Narodów zdobyła się na demonstrację antysowiecką. Członkami Ligi są państwa związane sojuszem z ZSSR. Spowoduje to ich odsunięcie się od aktywnej współpracy z Ligą.

Tak więc klaruje się rola Ligi i jej charakter. Pozostają państwa, których dążenia polityczne odpowiadają celom polityki Anglii i Francji.

W tych warunkach zgromadzenie genewskie nabiera nowego, szczególnego znaczenia. Stało się ono kongresem państw, które demonstrują swą wierność dawnemu statutowi Europy i świata, którego symbolem był pakt Ligi Narodów. Francja i W. Brytania stale głoszą, że walczą o przywrócenie tego dawnego porządku międzynarodowego. Ewolucja dokonała się więc w kierunku przekształcenia Ligi Narodów w kongres państw sympatyzujących ze sprawą sprzymierzonych.

Sto.

Kontratak armii fińskiej w rejonie Tolvajaervi

Próba przebycia jeziora Suvant przez wojska sowieckie udaremniona. Finnowie bombardują kolumny pancerne nieprzyjaciela.

HELSINKI, (Elta.) Dowództwo armii fińskiej ogłasza komunikat o działaniach wojennych 17 grudnia. W komunikacie tym podaje, że armia nieprzyjacielska wspierana przez ogień artyleryjski w dniu 16 grudnia atakowała w rejonie Taipalejoki w przemyku Karelskim. Wszystkie ataki zostały odparte. W walkach, które toczyły się w dniach 15 i 16 bm zniszczono 30 czołgów nieprzyjacielskich. Próba nieprzyjaciela przejścia przez jezioro Suvant została uniemożliwiona.

W zachodniej części przemyku Karelskiego odbyła się zacięta walka artylerii. Wszystkie ataki o lokalnym znaczeniu zostały odparte i zostały zniszczone podczas nich trzy nieprzyjacielskie czołgi.

Na północ od jeziora Ładogi nieprzyjaciel kilkakrotnie atakował, lecz wszystkie jego ataki zostały odparte. Podczas ataków nieprzyjaciela w kierunku Leumola zostały zniszczone trzy jego bataliony.

Armia fińska w rejonie Tolvajaervi skutecznie powoli posuwa się naprzód. Przez cały dzień 17 grudnia odbywały się zacięte walki w rejonie Aglajaervi. Jedna fińska bateria w dniu 16 grudnia przy jeziorze Ładoga zniszczyła trzy pancerne samocho-

dy nieprzyjaciela. Walk na morzu nie było. Flota powietrzna brała udział w walkach koło Petsam i w rejonie północnej Laplandii. Nieprzyjacielskie samoloty w szeregu miejscowości zrzucały bomby, Fińskie lotnictwo w dniu 16 grudnia obrzuciło bombami oddziały pancerne znajdujące się za frontem.

Przemówienie prezydenta Finlandii

PARYŻ. (Elta.) Prezydent republiki fińskiej Kallio w niedzielę wygłosił w radio przemówienie do wojska. Kallio oświadczył, iż Finlandia z zadowoleniem przyjęła wnioski Ligi Narodów i oczekuje obecnie dalszych środków członków Ligi Narodów przeciwko napastnikowi.

„Jesteśmy bardzo wdzięczni za pomoc ekonomiczną, potrzebujemy jednak więcej pomocy aktywnej aniżeli dotychczas. Mamy nadzieję, iż narody kul-

turalne nie zezwolą na walkę jedynie przez nas samych“.

Prezydent kończąc swe przemówienie wyraził swe podziękowanie wszystkim oficerom i żołnierzom.

Koniec 700-letniej historii niemieckiej na Bałtyku

RYGA, (Elta.) Na statku „Sierra Cirdoba“ wyjechali w dniu 15-go grudnia z Rygi ostatni emigranci niemieccy w ilości ok. 1200 osób, członkowie komisji emigracyjnej niemieckiej w Rydze i urzędnicy niemieccy z Rygi.

Na tym wyjeździe emigrantów niemieckich, jak podkreśla DNB, kończy się 700 letnia historia niemiecka na Bałtyku.

Polak laureatem Sorbony

Wydział medyczny Sorbony przyznał tegoroczną nagrodę Polakowi prof. Łomnickiemu za prace badawcze w dziedzinie bakteriologii.

Dziś przyjeżdża do Wilna Premier Merks i 4 ministrów

19 grudnia o godz. 9 przybywają do Wilna: Premier p. Antoni Merks, Minister Spraw Wewnętrznych gen. Skučas, Minister Obrony Kraju gen. Musteikis, Minister Sprawiedliwości Tomašaitis i Minister Komunikacji Masiliunas. Zaznajomią się oni

z pracą w odnośnych resortach w Wilnie.

Premier przyjmować będzie interesantów w Gmachu Rządowym (Magdaleny 2) od 12 do 13 godz.

Wieczorem Premier i Ministrowie powrócą do Kowna. (N)

Pancernik „Graf von Spee“ zatopiony na rozkaz Hitlera

Radiotelegraficzna rozmowa kapitana z kanclerzem. — Dwie samobójcze eksplozje. — 700 marynarzy internowanych

W odległości 5 mil. morskich od brzegów Urugwaju rozegrał się ubiegłej nocy dramatyczny epilog pancernika niemieckiego „Graf von Spee“.

Jak donieśliśmy, władze urugwajskie ustaliły jako prekluzyjny termin opuszczenia portu przez pancernik niemiecki, poniedziałek godz. 4 rano.

W ciągu niedzieli kapitan pancernika Landsdorf nie opuszczał gmachu konsulatu niemieckiego, który nawiązał bezpośredni kontakt radio - telegraficzny z Berlinem.

Według pism urugwajskich, kapitan Landsdorf złożył kanclerzowi Hitlerowi osobiście telefoniczną relację o stanie „Grafu von Spee“ oraz o stanowisku władz urugwajskich.

Według źródeł niemieckich bowiem, admiralicja niemiecka zażądała od władz urugwajskich 15 dniowego terminu na naprawienie szkód na okręcie niemieckim. Rząd Urugwaju uchylił jednakże tę prośbę, wychodząc z założenia, że jest to sprzeczne z konwencją morską.

W obliczu tego faktu oraz zgromadzenia przez państwa sojusznicze wielkich sił morskich klęska pancernika niemieckiego nie ulegała wątpliwości.

Kanclerz Hitler miał przesłać rozkaz kapitanowi Landsdorfowi: Wyjść w morze i na granicy wód urugwajskich puścić okręt na dno.

Wieczorem 700 marynarzy z „Graf von Spee“ wysiadło z pancernika w porcie Montevideo.

O godz. 7 wieczorem według czasu europejskiego, okręt wyszedł na otwarte morze.

Według opisu dzienników londyńskich u granicy

wód terytorialnych Urugwaju okręt niemiecki zamarł w bezruchu, zaś po upływie pewnego czasu, o godz. 8 według czasu europejskiego, nastąpiły duże potężne eksplozje. Okręt poszedł na dno.

Według tychże wiadomości „Graf von Spee“ przed opuszczeniem portu pozostawił w Montevideo 700 członków załogi, którzy zostali internowani. Reszta opuściła statek na łodziach ratunkowych przed wybuchem.

Prasa niemiecka podkreśla, że kanclerz Hitler wydał zarządzenie o zniszczeniu statku na znak protestu przeciwko stanowisku władz urugwajskich.

Protest Niemiec w Urugwaju

MONTEVIDEO, (Elta.) Poseł niemiecki w Urugwaju wręczył ministrowi spraw zagranicznych notę protestacyjną prze-

ciwko naruszeniu prawa międzynarodowego w związku z krążownikiem niemieckim „Admirał Graf von Spee“.

Jakie okręty czekały na „Graf von Spee“

MONTEVIDEO (Elta.) Dodatkowo komunikują, iż „Graf von Spee“ opuścił Montevideo o godzinie 17.15 czasu miejscowego. Przed tym wysadzono na ląd 31 rannego marynarza. Statek posiadał załogę z 700 osób. U ujścia La Platy na „Grafu von Spee“ czekały następujące okręty:

„Renown“, „Dunke que“, „Achilles“, „Ajax“ i „Royal Ark“.

„Renown“ jest krążownikiem o pojemności 32.000 ton, uzbrojony w działa 15-calowe. Na pokładzie „Royal Ark“ znajdowało się 60 samolotów. „Renown“ i „Dunkerque“ miały po 4 samoloty.

Włochy będą gotowe do wojny za trzy lata

Wielka mowa hr. Ciano

Cała prasa światowa cytuje przemówienie włoskiego ministra spraw zagr. hr. Ciano, wygłoszone w sobotę przed Radą Korporacyjną Faszystowskich.

Pierwszą część mowy hr. Ciano poświęcił przeglądowi wypadków politycznych, które poprzedziły wybuch wojny.

Zdaniem Ciano, wybuch konfliktu był nieunikniony, gdyż politycy wielu krajów europejskich „trwali w iluzji, że Europę można utrzymać w skamieniałym stanie”.

Do wojny abisyńskiej skłoniło Italię, — powiedział, — gorsze położenie Włoch w porównaniu z innymi państwami oraz troska o przyszłość Imperium. Następnie, mówiąc o wojnie hiszpańskiej i o udziale w niej Włoch, Ciano uwypuklał rozwój stosunków niemiecko-włoskich, które spowodowały przyłączenie się Włoch do paktu antykominternowskiego. W dalszym ciągu Ciano omówił przebieg wrześniowego kryzysu oraz konferencję w Monachium, która narazie zapowiadała odprężenie w Europie, lecz już po kilku tygodniach, wskutek działania „wchryzycielskich państw”, obawiających utraty kierownictwa w Europie, rozpoczął się nowy kryzys.

Ciano zdementował wiadomości o rzekomym układzie Włoch

Wiadomości z kraju

— W Kownie jest oczekiwany w tych dniach poseł Litwy w Genewie min. Sawickas, który złoży raport o ostatniej sesji Ligi Narodów.

— Od Nowego Roku wszystkie kioski na stacjach kolejowych do granicy sowieckiej będą zaopatrzone w litewskie gazety i inne druki. Dotychczas gazety były sprzedawane tylko na ulicach przez gazeciarzy lub w kioskach.

— Po ostatnich zatonięciach 2-ch litewskich statków handlowych badane są możliwości zakupienia nowych statków. Ceny statków obecnie są dość wysokie. Ewentualny zakup nowych statków handlowych nastąpi po uzyskaniu premii ubezpieczeniowych.

— W sobotę ukazał się pierwszy numer nowego biuletynu prasowego „Lithuanian Post”. Numer ten jest w języku niemieckim. Następne numery będą wydawane w innych językach. Biuletyn ten rozsyłany jest do pism zagranicznych. Celem jego jest informowanie o Litwie i o Europie Wschodniej.

— W Ministerstwie Rolnictwa przygotowywana jest ustawa o hodowli i obróbce lnu. Według tej ustawy ci, którzy będą chcieli zajmować się handlem lmem oraz prowadzić obróbkę lnu, będą musieli posiadać zezwolenia ministerstwa rolnictwa. Ceny które będą płacone rolnikom za len w przyszłości będą ustanawiane przez ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem finansów.

— W sobotę wieczorem powrócił do Kowna szef sztabu generalnego generała dywizji Pundzevičius. Generał Pundzevičius rewizytował w Rydze szefa sztabu armii łotewskiej gen. Rozenštajna, który niedawno był z wizytą w Kownie.

i Niemiec dla wciągnięcia w orbitę swoich wpływów państw bałkańskich. Po utworzeniu protektoratu Czech i Moraw oraz przyłączeniu Albanii do Włoch między Włochami i Niemcami rozpoczęły się rozmowy celem przeciwdziałania systemowi okrażenia obu państw przez nowy system sojuszków i układów. Włochy sądziły jeszcze wówczas, że pokój potrwa trzy lata, Niemcy — że 5. Niemcy zajęte były pracą pokojową. Konflikt polsko-niemiecki miał być również załatwiony w drodze dyplomatycznej, czemu przeszkodziły, zdaniem ministra, gwarancje udzielone przez Anglię Polsce, wskutek czego Warszawa odrzuciła warunki Niemiec. Mussolini uprzedził Anglię, jakie skutki może pociągnąć udzielenie tych gwarancji.

Istotnie po tym fakcie ilość incydentów granicznych zaczęła wzrastać i wytworzyła się atmosfera wojenna. Podczas długich rozmów z Hitlerem i Ribbentropem hr. Ciano dowiedział się, że Niemcy nie chcą przewlekać konfliktu z Polską, by konflikt nie rozszerzył się.

O zawarciu układu rosyjsko-niemieckiego hr. Ciano dowiedział się w drodze telefonicznej od Ribbentropa w przeddzień jego wyjazdu do Moskwy.

Mówiąc o ostatniej interwencji Mussoliniego w sprawie Polski, hr. Ciano uważa, że zwlekanie z odpowiedzią oraz żądanie Anglii wycofania wojsk niemieckich z zajętych obszarów przekreśliły tę ostatnią próbę ratowania pokoju.

Dalej min. Ciano oświadczył, że wobec zużycia zapasów w wojnie w Afryce i Hiszpanii Włochy potrzebują co najmniej trzech lat dla doprowadzenia

swych zbrojeń do granic doskonałości.

Ciano powiedział dalej, że po zakończeniu wojny polsko-niemieckiej jeszcze zaświtał promień nadziei na uratowanie pokoju. Niemcy w zasadzie chcieli rozważyć zagadnienie utworzenia narodowej Polski, lecz żądania Anglii odnośnie Czechosłowacji raz na zawsze przekreśliły tę nadzieję.

Ciano wypowiedział się z kolei przeciwko tworzeniu jakiegokolwiek bądź potężnego bloku państw bałkańskich.

Italia — Niemcy — Sowiety

Omawiając mowę włoskiego ministra spraw zagranicznych berlińskie koła polityczne szczególnie podkreślały ten jej ustęp, w którym minister Ciano oświadczył, że rząd Italii był zawczasu poinformowany o zamierzeniu rządu Trzeciej Rzeszy zawarcia paktu przyjaźni z ZSSR. W związku z tym w Berlinie uważają, że pogląd, jakoby zbliżenie niemiecko-sowieckie wypaczało oś Berlin — Rzym, jest zgola nieuzasadniony.

Pakt przyjaźni między Trzecią Rzeszą a Związkiem Sowieckim w niczym nie narusza paktu antykominternowskiego, ponieważ, zdaniem Berlina, jest rzeczą notorycznie znaną, że komintern nie ma nic wspólnego z rządem ZSSR. (T.)

Emeryk Hutten Czapski — dementuje

Odwiedził naszą redakcję p. Emeryk Hutten-Czapski i oświadczył, że wiadomość podana przez nas w sprawie jego rzekomego wyjazdu do Francji na wezwanie Rządu Polskiego, Wejście jego w skład Rządu Polskiego nie jest projektowane.

Opublikowanie ustawy o postępowaniu z jeńcami wojennymi

„Desimt Centu” 17 bm. donosi: „W „Vyr. Zin.” Nr. 682 opublikowano ustawę — konwencję w sprawie postępowania z jeńcami wojennymi, podpisaną dnia 27 lipca 1929 r. w Genewie.

Paragraf 2 tej ustawy głosi, że jeńcy wojenni są w dyspozycji nieprzyjacielskiego państwa a nie osób czy oddziałów wojskowych, które wzięły ich do niewoli. Z jeńcami należy postępować po ludzku. Zwłaszcza winni oni być chronieni przed aktami gwałtu, obrażeniem i ciekawością publiczną. Zakazuje się stosowania względem nich represji. Państwo musi troszczyć się o utrzymanie jeńców wojennych. Każdy jeńiec wojenny na zapytanie winien podać swe prawdziwe nazwisko i stopień czy numer ewidencyjny.

W wypadku pogwałcenia tego postanowienia przez jeńców mogą być ograniczane ulgi, stosowane względem jeńców. Wszystkie przedmioty osobistego użytku pozostają u jeńca z wyjątkiem broni, koni, amunicji i dokumentów wojskowych. Pieniądze jeńca mogą być odebrane tylko na rozkaz

oficera. Odznaki stopnia, dokumenty, ordery i kosztowności nie mogą być odbierane.

Dalej ustawa mówi o ewakuacji jeńców, urządzaniu obozów dla jeńców, żywieniu i ubraniu, higienie obozów, wewnętrznej dyscyplinie w obozach itd. (N.)

Białogród organizuje ewakuację

BUDAPESZT. Na Bałkanach wciąż jest niespokojnie. Świadczą o tym zarządzenia poszczególnych państw bałkańskich. Wg budapeszteńskiej agencji telegr. władze w Białogrodzie wezwały wszystkich mieszkańców solicy do przedstawienia danych, celem usalenia, kto z mieszkańców stolicy może być ewakuowany w wypadku potrzeby.

stały zmiecione. Wiele fabryk leży w gruzach.

Dworzec główny niemal nie istnieje. Lewe skrzydło grozi lada chwila zawaleniem się. Prawe jakoś się trzyma. Mury zewnętrzne stoją. Wewnątrz las słupów drewnianych podtrzymujących zbitych z desek sufit. Hala środkowa zniszczona. Lecz na wzwyż ocalał napis „Leopolis semper fidelis”.

Przed pomnikiem Adama Mickiewicza widnieją resztki powiędłych wieńców i wstęg czerwonych. To na jednej z licznych uroczystości delegacja pisarzy sowieckich złożyła hołd nieśmiertelnemu wieszczowi. Po tref Mickiewicza zresztą obok portretów Iwana Franki i Tarasa Szewczenki zdobi fronton wszechnicy Lwowskiej.

Dalej na Wałach Hetmańskich — tuż obok pomnika króla Jana Sobieskiego zbudowano nowy pomnik. Na wysokiej drewnianej podstawie ustawiono sze-



Maria z Pusłowskich

Aleksandrowa hr. Tyszkiewiczowa

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach zmarła w Warszawie 29 listopada 1939 r. przeżywszy lat 73.

Pochowana na Powązkach. Msza święta zostanie odprawiona w Wilnie w kościele św. Trójcy dn. 20 grudnia 1939 r. o g. 10, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

mąż, córki, siołny, synowie i wnuki



Inż. Władysław Horbatowski

podchorąży rezerwy 4 pułku lotniczego

ur. 23 stycznia 1915 roku

poległ w obronie Ojczyzny pod Siedlcami w dniu 17 września 1939 r. Msza św. za spokój jego duszy odbędzie się w kościele Franciszkańskim dn. 19 grudnia 1939 r. o godz. 8 ej.

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

rodzice i brat

Polska Rada Narodowa

Według nadchodzących wiadomości z Zachodu została powołana przy rządzie polskim we Francji Polska Rada Narodowa jako organ doradczy Rządu. W skład jej weszli między innymi: Ignacy Paderewski, gen. Lucjan Żeligowski, Bielecki — prez. Str. Narod., Tomaszewski — z PPS, Mikolajczyk — Str. Ludowe, Liberman, Michałowski, red. Cat-Mackiewicz Stanisław.

Od naszego korespondenta z Rygi.

„Pismo Święte osłabia ducha...”

RYGA, 18.XII. Korespondent nasz dowiaduje się, że wojskowe władze niemieckie zabroniły żołnierzom czytania Pisma Świętego, gdyż Pismo Święte „zmniejsza ducha wojennego”. Nie wolno też mieć żadnych innych dzieł religijnych. (w)

Brak rąk roboczych w Łotwie

RYGA, 18.XII. W związku z wyjazdem z Łotwy polskich robotników rolnych oraz Niemców, już dziś zaczyna się odczuwać brak rąk roboczych na wsi, a wiosną będzie on b. silny. W związku z tym prasa łotewska prowadzi od paru miesięcy kampanię za skierowaniem na wieś tych, którzy posiadają t. zw. paszporty nansenowskie, względnie bezpaństwowców. Kategorie te nie mają prawa zamieszkiwać w Rydze bez specjalnego pozwolenia.

Obrazek z morskiej wojny

RYGA, 18.XII. Prasa angielska opisuje wypadek, który miał miejsce nad morzem Północnym panowała gęsta mgła. Angielski patrolujący samolot zauważył jakiś niewyraźny kształt, płynący po morzu, który pilot wziął za pływającą minę. Wobec tego postanowił ostrzelać ją z karabinu maszynowego, by wybuchła bez szkody. W ostatniej chwili obserwator go zatrzymał, a gdy aeroplan się spuścił niżej, lotnicy ujrzeli małą lichy skleconą tratwę, co chwila zalewaną przez fale, i siedmiu ludzi, przywiązanych do niej sznurami, a będących u kresu sił. Samolot zdołał odszukać parę statków płynących w pobliżu i sprowadzić je do tratwy. (w)

Straszna tragedia w Dyneburgu na tle repatriacji

Dyneburg, 14 grudnia. W dniu wczorajszym miał miejsce straszny dramat w rodzinie dozorey więziennego niejakiego Brunona Szejnerta lat 37, zamieszkałego przy ul. Aglonasiela Nr 10. Szejnert był z pochodzenia Niemcem i szykował się do repatriacji, pragnął przytem zabrać troje dzieci. Na tle brutalnego obchodzenia się z dziećmi, oraz chęci zabrania ich do Niemiec, pomiędzy Szejnertem i jego żoną Heleną, z po-

chodzenia Polką, dochodziło do gwałtownych kłótni. Przed paru dniami Szejnert oświadczył dzieciom, że pojedą z nim, a żona zostanie w Dyneburgu. Wczoraj Helena Szejnertowa weszła nad ranem do sypialni męża i zadała mu dwa śmiertelne ciosy toporem. Po dokonaniu morderstwa, Szejnertowa odwoziła dzieci do swojej matki na wieś, poczem oddała się dobrowolnie w ręce policji.

Lwów marznie

Zimno jest we Lwowie. Bardzo zimno. Nie na ulicy bynajmniej, lecz w domach, w kinach, w teatrach, w kawiarniach i restauracjach. Ze wszystkich, dość różnorodnych braków, które gnębią mieszkańców Lwowa, najbardziej dotkliwy jest brak opału. Mały chłopski wózek drewna, który w Lidzie można nabyć za 12 złotych, kosztuje 200 złotych. Kogo stać na to, skoro naprz. zarobki robotnicze, jak to czytaliśmy w prasie sowieckiej, wzrosły o 50 proc.? To też widzi się na ulicy ludzi, niosących, jak skarb najdroższy, jedno polano, lub resztki jakiejś skrzyni drewnianej.

W popularnej „knajpie artystycznej” „Atlas”, w której tak jak od wielu lat i dzisiaj Henryk Zbierchowski, dzierżąc przy stoliku przygląda się własnej

wymalowanej na ścianie karykaturze, pewnego dnia nie dano nam obiadu. Zabrakło opału. W restauracji Musiałowicza przez trzy dni podawano tylko kanapki. „Kawa”, którą podają w kawiarniach ma temperaturę letnią.

Ślady wojny w śródmieściu są mało widoczne. Na ulicy Fredry leżą w gruzach trzy wysokie kamienice. Uszkodzona została również kamienica w której mieści się kawiarnia „Szkocka”. Piękny gotycki kościół św. Elżbiety ma silnie podziurawione wszystkie wieże i dach. Smutnie spozierają na przechodniów resztki murów cerkwi na ul. Sapiehy. Dalej od centrum miasta zniszczenie jest większe. Domy na Grójeckiej, Piekarskiej oraz wiele domów na peryferii zo-

Przez ulice bez przerwy przewala gęsty tłum ludzi. Tysiące, a może jeszcze do dziś dziesiątki tysięcy uciekinierów krąży po mieście, odwiedzają biura „Orbisa” i istniejące jeszcze do niedawna komitety (wszystkie zostały przez władze sowieckie przed dwoma tygodniami rozwiązane), ludząc się nadzieją, że lada dzień granica zostanie otwarta. Była oficjalnie otwarta przez cztery dni, więc czemu nie miała być otwarta znowu? Ale dnie i tygodnie mijają, a droga do Warszawy zamknięta. Co odważniejsi idą przez zieloną granicę i docierają do domów. Reszta czeka.

Przed jakimś trzema tygodniami władze sowieckie przystąpiły do likwidowania handlu prywatnego. Na pierwszy ogień poszły sklepy żywnościowe. Codziennie ginie ich parę, a nad ich wejściem pojawia się napis: „Narodna Tortowla”. To już sklep państwowy. Następnie

Generał Sikorski w oczach Anglików

Film

HOLLYWOOD PRACUJE

Podajemy w skróceniu artykuł o gen. Sikorskim, który się ukazał w „Timesie”, z okazji ostatniej wizyty polskiego premiera w Londynie.

„Generał Władysław Sikorski — pisze „Times” — obecny wódz Polaków odznaczył się w trzech dziedzinach: jako żołnierz wiodł swą armię do zwycięskich bojów i organizował ją znakomicie w czasie pokoju; jako mąż stanu kierował nawa państwową przez niebezpieczne dni kryzysu i skonsolidował Polskę; wykazał wreszcie niezwykle zdolności jako autor dzieł militarnych i jako dziennikarz.

Gen. Sikorski urodził się w Galicji. Skończył swe studia na Politechnice Lwowskiej. Niewątpliwie swój jasny sposób myślenia i rozważny sąd zawdzięcza on w dużym stopniu naukowemu początkom swej kariery. Jeszcze jako młody człowiek Sikorski zaciągnął się do tajnych organizacji, których zadaniem była walka o wolność Polski. Tam spotkali się z Piłsudskim. Obaj walczyli razem w Legionach.

W roku 1918-tym Sikorski jest już generałem dowodzącym armią. Z tych czasów datuje się jego przyjaźń z gen. Weygandem i innymi oficerami francuskimi.

W roku 1921 Sikorski był szefem Sztabu, a w roku 1922, w wieku lat 41 zostaje po raz pierwszy premierem i ministrem spraw wewnętrznych.

Premierowi Sikorskiemu Polska do zawdzięczenia uznanie swych granic przez wielkie mocarstwa.

W latach 1924 i 1925 był gen. Sikorski ministrem spraw wojskowych.

Po przewrocie majowym w roku 1926 gen. Sikorski został mianowany dowódcą armii, której dowództwo mieściło się we Lwowie. Po pewnym jednak czasie gen. Sikorski uznał, że polityka i sposób postępowania ludzi otaczających Marszałka Piłsudskiego nie są zgodne z jego poglądami opuścił zajmowane stanowisko, by się przenieść do Paryża. Mieszkał tam przez 10 lat, stale pracując nad zasadami sztuki wojennej i utrzymując żywy kontakt z szefami armii

francuskiej gen. Weygand, gen. Gamelin, marsz. Petain i gen. Georges.

Najbardziej znanymi dziełami gen. Sikorskiego są trzy jego książki: „Wojna polsko-bolszewicka w roku 1920” z przedmową Focha, „Problemy Pokoju” z przedmową Painlevé i „Wojna Nowoczesna” z przedmową marsz. Petain.

Z pobytu gen. Sikorskiego w Londynie



Z lewej za generałem Sikorskim, minister spraw zagr. August Zaleski.

TEATR POLSKI W RYDZE

Teatr Polski w Rydze jest starą i zasłużoną placówką. Jest zbyt starą i zbyt zasłużoną, ażeby się rozwodzić o jego zasługach i przeszłości. Zwłaszcza w Wilnie.

Mogliśmy się tylko obawiać, że w związku z ogólnym katalizmem, jaki dotknął wszystkie dziedziny życia polskiego, zamilknie i głos z nad Dźwiny. Okazało się, że nie! — jest, żyje, działa! Chwała Bogu.

Tegoroczny swój sezon „Teatr Polski” w Rydze otworzył „Teklą” Kossowskiego. Posłuchajmy oceny tego przedstawienia zamieszczonej w jednym z dzienników ryskich.

„Zrówna strona dekoracyjna, jak i artystyczna przedstawienia wykazała, że pomimo zmiany warunków „Teatr Polski w Rydze” może spełniać swoją rolę kulturalną z dawnym powodzeniem i może liczyć na dawne, jeżeli nie większe, poparcie ze strony sympatyków i przyjaciół. Przedstawienie odbyło się w sali Towarzystwa Lotewskiego, przyczem na sali było obecnych wielu Polaków, których losy wojny zagnały do Rygi. Artyści polscy na obszernej i dobrze urządzonej scenie T-wa Lotewskiego czuli się zupełnie dobrze.”

Dalej następuje streszczenie „Tekli” Kossowskiego, którą Teatr Polski w Rydze otworzył sezon, oraz ocena gry artystów. I jedno i drugie wypada pochlebnie w ocenie obecnej, a więc bezstronnej. „Publiczność, — pisze sprawozdawca, — przyjmowała nader serdecznie wykonawców, darząc ich długo niemiłymi oklaskami.”

Scena polska podczas Wojny Światowej była miniaturą Ojczyzny. Od kijowskiego „Studium” Osterwy, aż do amatorskiej scenki jakiegoś „Kola młodzieży”, pomagała przetrwać kulturze myśli i słowa.

Wszędzie, gdzie los rzucił polskich tułaczy, wszędzie, gdzie się schronili ludzie, oczekujący na Jutro, słowa polskie krzepią. I dlatego mamy nadzieję, że Teatr Polski w Rydze po dawnemu dotrze do małych miasteczek Łotwy, gdzie również może przebywać polscy uchodźcy w warunkach kulturalnych znacznie cięższych, niż w Rydze.

T-wu Lotewskiemu, które udzieliło gościnę polskiej drużynie artystycznej, należą się wyrazy wdzięczności.

Przyjaciół poznaje się w nieszczęściu. Ten miły gest ze strony społeczeństwa lotewskiego, naród polski potrafi należycie odczuć i ocenić.

Miejmy nadzieję, że nie będzie to gest odoobniony. Z drugiej strony byłoby rzeczą b. słuszną, gdyby Teatr

Najdłuższe zdanie

W rozdziale p. t. „La Villa Pamieri” w kilkotomowych „Impressions de Voyage” Dumas'a znajduje się zdanie... czterostopniowe! Ma ono 108 wierszy po 45 liter; zawiera 68 przecinków, 60 średników, 195 czasowników, 122 imiona własne. Jest to zdanie i propos Benvenuto Cellini'ego.

Dante ostrzega

Profesor Karl Schmitt — sławny prawnik niemiecki napisał ostatnio artykuł o... „Piekle” Dantego. Profesor Schmitt zwraca uwagę na specjalnie dotkliwe kary, które przypadły w udziale aniołom nie biorącym udziału w walce pomiędzy Bogiem i szatanem. Ta ich neutralność — pisze autor — pograżała je w odmyty piekiel. Zwracam na to uwagę Belgów i Holendrów.

Polski w Rydze zapoznał w drodze tłumaczeń publiczność polską w innych teatrach polskich z dramatyczną sztuką lotewską. Kierownicy Teatru Polskiego w Rydze wiedzą chyba dobrze jakiej sztuki z współczesnego repertuaru lotewskiego mogły by się najbardziej podobać publiczności polskiej.

K. Leczycki.

W KALEJDOSKOPIE DNIA

Białe karteczki...

Czy wiecie, że Wilno stało się miastem dziennikarzy, dziesiątków tysięcy dziennikarzy? Owa fala ludzka, jaka codziennie płynie nieprzerwanym ciągiem przez ul. Mickiewicza, zawija do zatok Sztrala „czerwonego” i „zielonego” i zatamuje się, jak na rafie, przy Komitecie Pomocy Uchodźcom i punktach wymiany na lity — składa się istotnie z rasowych reporterów, uważnych, czujnych i bystrych. Wprawdzie nie noszą oni wszysze notesów i wiecznych piór, nie wystukują sprawozdań na klawiszach małych zgrubnych „Remingtonów”, ale przecież wymieniają wzajemnie wiadomości, rzucając w kawalerne zgłębienie ciastek (które niełatwo kupić za drogiecenne centy) i sensacji, tytuły nadzwyczajnych własnych, niestety — naprawdę tylko własnych) komunikatów.

Co jednak najważniejsze, ci reporterzy, wyhodowani przez wojnę, posiadają jedną podstawową cechę, bez której niema prawdziwego dziennikarza. Jaką? Pozwólcie, że odpowiem anegdota. Autentyczna. Sam jestem jej skromnym bohaterem.

Przed x laty, kiedy zaczynałem pracę i patrzyłem z podziwem na potentatów redakcyjnego biurka, wzywających władzę błahym nacisnięciem dzwonka, woźnego, przypadek dał mi nieporównaną lekcję. Rozmawiając z jednym z niedawno poznanych kolegów, wspominałem o grypie, panującej u mnie w domu. Oczywiście, kłóży przywłączywał wagę do takiej wzmianki! Lecz nazajutrz przeczytałem ze zdumieniem w swej gazecie, że „grypa szaleje w Warszawie”, dowiedziałem się ile osób zachorowało, ilu brakuje w biurach, co o grypie sądzi wybitny bakteriolog, docent Uniwersytetu, jak zwalcza epidemię naczelny lekarz Ubezpieczalni, i t. d., i t. d.

Nie chciałem własnym oczom wierzyć! Włec sprężyłem zgró 200-wierszowego artykułu stało się kilka moich drobnych słów? Nie tałem podziwu wobec autora „grypy”.

— Ze że pan tak potrafi ze wszystkiego... — Kolego — odpowiedział życzliwie ze wyżym reporterskiego doświadczenia — zapamiętajcie sobie: jak ja zwiastną babką rozmawiam, to także jestem „nastawiony na informację”...

Otóż „nastawienie na informację” stało się dziś ogólnym nalogiem. Muszę się przyznać, że przechodząc ulicą szybko kontroluję wzrokiem każdą odezwę, każdą rozplakatowaną „skel-bimas” lub „isakymas”. Czy aby już ją znam, czy aby czytałem? Czytam także drobne białe karteczki przyklejane na słupach i płotach. Kto wie, może dowiem się czegoś ciekawego? Może dobre mieszkanie do wynajęcia, okazja przesłania listu, sposobność korzystnego kupna. Kupna? Przecież wiem, że nie kupię ani tego fortepianu, który chcą zamienić na węgiel, a który był przedmiotem ambicji chłopca, ofiarującego za czarne rozbrączane pudło, furę brzoźny, ani nie sprawię sobie garnituru mebli do

gabinetu, sprzedawanego jak głosi ogłoszenie — łącznie z wiołonezelą i tapczanem. „Tamże szczenięta jamniki” — wielbiciel muzyki koehal widać i psy.

Osobna księga, godna studiów, to ogłoszenia mieszkaniowe. Gdy pojawiły się masowo był to sygnał zmiany układu sił społecznych. Tak bywa: technicznie przewrotu poznaje się po dwóch znakach: cennie chleba i wędrowce ludów. Ale tym razem było także i technicznie zimna. Przem wiatrem i chłodem pozeł się ludzie skupiać, seiskać się, w braku opału napełniać pokoje ludzkim ciepłem. Zamiast swobodnych spacerów po pięciu, czy czterech wielooklennych landarach, ścieśniono się w gromadkę przy buzującym ogniu piecu. I przy głośniku.

POWRÓT

Została twoja wioska
tam, dokąd chmury biegną,
tam rośnie las sosnowy,
a w lesie wrzawa wron,
a ziemia mrozem ścięta
pod nogą — szklany dzwon.
Wieczorne węsząc ślady
unoszą tby szczenięta,
pod świerkiem cicho skomla,
że gwiazdy blade tłące
uciekły z krzaków łoży,
o zmierzchu, jak zające.
A świerki odpowiedzą:
to nic, to wieczna droga,
niech gwiazdy biegną nocą,
a rano usną w stogach.

Na skraju twojej wioski
kapliczka jest maleńka,
a obok tej kapliczki
szeroka rośnie lipa,
a pod tą lipą ziemia
wyrwana i poryta.
Przystaje, patrzy księżyc,
a gwiazda gwiazdy pyta:
czy noc uniosła stogi,
czy wiatrem są zdmuchnięte.
I gwiazdy roziałone
synęły jasny ogień.
U dołu dzisiaj cisza,
— zasnęły złe szczenięta.

Poczekaj, to nie wioska.
Pamiętam, wioska stała
na prawo, tam pod borem,
nad rzeką, trochę niżej.
Już idźmy. Skąd te druty
i krzyże, krzyże, krzyże
i połamane dyszle,
na osiach blask wykuty.
Niech gwiazdy nam pomogą:
— pod gwiazdą migocącą
ulańska leży czapka,
o Boże Wszchemogący.
Aleksander Rymkiewicz

Razem jest cieplej. I różniej... Serca lepiej grają...

I tylko nie wiem czemu kartka na ul. Jagiellońskiej zapowiadała wynajęcie „niekrepującego pokoju z oddzielnym wejściem lub z używalnością kuchni”. Tego „lub” żadną miarą rozgrzyść nie mogę. Nie posądzam zresztą właściciela owego znakomitego pokoju o perfidię w rodzaju ultimatum „albo — albo” tak jak nie zarzucimy chyba świadomej ironii temu, który ogłosił w listopadzie pokój „słoneczny, bez opału”.

Skoro mówimy o mieszkaniach do wynajęcia, nie zapominajmy też i o obiadach. O słynnych „obiadach domowych”, jakich nikt nigdy w życiu nie zdoła ominąć. To jest fatum każdemu sążone. Przeżyliśmy kilka wstrząsów walutowych — okazuje się, że dowodem stabilizacji jest częste wydawanie obiadów. Gdy los waluty niepewny — niepewny był stołówek. Gdy rzecz się wyjaśniła, znów można czytać o „dwóch daniach”, „tanie i smacznie”. Tylko nikt nie zapewnia o „świeżym maśle”. Ta tradycyjna błądza umarła. Niech jej ziemia lekka będzie. Nie za bardzo.

Nie trzeba także chodzić na czarną giełdę, by dowiedzieć się o zakulisowe kursy. Wystarczy pójść na obiad. A właśnie znów jadłem niedawno i zupę i pieczyście za złote.

Na zakończenie — wśród kulinarnych ogłoszeń nie powinno zabraknąć wzmianki o tym anonsie, który obiecuje posilek za 60 centów przysnawał, że będzie „niewybredny”, lecz „pożywny”.

Wśród zapadającej zimowej noey, ludzie, w oczekiwaniu wiosny, zaczynają się uczyć. Przedewszystkiem języków. Gdy na ratuszu powlewała czerwona chorągiew, otworzono kursy jez. białoruskiego, ogłaszano także naukę jez. rosyjskiego. Dziś — dużo zapowiedzi kursów litewskiego. Równoległe zaś z jednym i drugim reklamują się nauczyciele języka angielskiego.

Jakaż jest cena wiedzy? Można władać językiem Byrona, Shelleya, Kiplinga za cenę nawet „jesionki lub kożuska” (może być używany). Autentyczne.

Dobiega meły nasze czytanie ogłoszeń. Już zamierzam położyć podpis. Pseudonim. By zaśle utrwalił odgadnięcie pseudonimu zacytuje jeszcze autentyczną reklamę dwóch wróżek. Jedna tak odmierza subtelnie swoje nadprzyrodzone zdolności:

„Słynna
Jasnovidząca — chiromantka
miewa widzenia:
większe — 1.50, mniejsze — 1.—”

Druga, także „chiromantka”, wróżąca „z ręki, kart i kabaly” zachęca niecierpliwych sekretu przyszłości dodatkową kwalifikacją, podawaną przy anonsie w nawiasie: „Rosjanka głucha”. Jasnovidząca, głucha i odgadnięcie przeszłości, przyszłości. „Pannom i kawalerom zniżka”. Kto chce ze zniżki skorzystać, niech przeczyta ową karteczkę na ul. Zawalnej. Topsy.

wagi na energię w inicjatywie, jaką posiadają ci ludzie za oceanem można być pewnym, że na frontach francusko-niemieckich są reporterzy wielkich koncernów filmowych, którzy zbierają materiał najbardziej oryginalny z życia frontu, który kiedyś posłuży do scenariuszy wielkich wojennych filmów.

Nikte wiadomości, jakie przedostają się do nas z rynku amerykańskiego, nie pozwalają nam na należyte zorientowanie się w tym, co się dzieje na Kalifornijskim wybrzeżu, Wiemy, że 3 najslawniejsi komicy francuscy „Bracia Ritz” przenieśli się tuż przed wojną do Hollywood — gdzie nakręcili egzotyczno-komiczny film pt. „Goryl”. Wiecznie cudowne dziecko Shirley Temple nakręciła w ciągu lata nowy swój obraz pt. „Mała księżniczka” a Douglas Fairbanks jr. kręcił film nad Oceanem Spokojnym — o niestalonym tytule.

O przewodzie filmów amerykańskich na rynkach europejskich najlepiej świadczy fakt, że obecnie w Wilnie wyświetlane są filmy tylko tej produkcji.

A więc „Hrabina Walewska” — jeden z ostatnich obrazów Greta Garbo, który również szedł już w swoim czasie na naszych ekranach. Grecie Garbo sekunduje po raz pierwszy Charles Boyer w roli Napoleona. Również „San Francisco” kiedyś przez nas oglądany należy do pierwszorzędnych filmów — nic dziwnego, skoro melomani mogą ponownie usłyszeć wspaniałego głosu Janetty Mac Donald. Clark Gable chociaż nie jest śpiewającym partnerem jednak wysoka klasa gry tego aktora w niczym nie ustępuje wielkiej kulturze śpiewaczki złotowłosej Janetty.

Sądzić należy, że mimo nader skąpych wiadomości o tym, co się dzieje w Hollywood — praca tam wre nadal zwłaszcza, że obecna wojna dostarcza moc nowych tematów, które już są zapewne na warsztacie i wkrótce przeobrażą się w filmową rzeczywistość. Bądźmy tylko cierpliwi. Kinomani będą mogli sami przekonać się, że najwspanialsze miasto filmowe na świecie wynagrodzi tę cierpliwość doborom swoich pierwszorzędnych obrazów i gwiazd filmowych najlepszego kalibru.

Kleks.

Aktorstwo w Warszawie

STEFAN JARACZ

Jaracz, jak już pisaliśmy, przebywał w Warszawie, w oczekiwaniu, że może wreszcie władze okupacyjne zgodzą się na otwarcie teatrów, z których Teatr Polski i Ateneum mógłby natychmiast podjąć działalność. Dyrektora Ateneum spotkało poza ogólną katastrofą, jaka spadła na cały stan aktorski — nieszcześnie rodzinie. Zmarła mu wnuczka, która urodziła się w Lublinie wśród ciężkich perypety wojennych we wrześniu.

ADOLF DYMSZA

Adolf Dymśza kupił kawiarnię „Vogue” w gmachu kina „Palladium”. Występują tu aktorka Lidia Wysocka i Zbyszek Sawan.

KAZIMIERZ KRUKOWSKI

Prócz Węgrzyna — jak niosą wieści, zostali w Warszawie aresztowani przez władze niemieckie Jarossy, Krukowski i Terné.

IGO SYM

Popularny Igo Sym, władający znakomicie językiem niemieckim jest tłumaczem przy magistracie warszawskim. Dzięki temu, że przed 2 lata grał główną rolę w jednym z wielkich filmów niemieckich w Berlinie i zdobył sobie niebylejaki sukces artystyczny, Niemcy w Warszawie odnieśli się do niego życzliwie i traktują go wyróżniająco. Wyróżnienie to pomaga Symowi często do ułatwienia wielu polskim czynnikom artystycznym drogę do władz okupacyjnych i przyczynia się do ulżenia niedoli kolegów ze sceny.

LENA ZELICHOWSKA

Lena Zelichowska oddała swe usługi kawiarni Cafe Club.

Posel belgijski bawił w Wilnie

Bawił w Wilnie przez kilka godzin baron Florent de Selys Fanson akredytowany w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Belgii przy Rządach Republiki Litewskiej i Łotewskiej, stale rezydujący w Rydze.

Posel belgijski był oprowadzony po Wilnie przez łotewskiego konsula generalnego p. Feliksa Donasa i złożył wizytę pełnomocnikowi Rządu na Wilno i okręg wileński min. Bizauskasowi. Baron de Selys Fanson przez parę lat urzędował w Warszawie jako radca tamtejszego poselstwa belgijskiego.

Ferie świąteczne w szkołach

Ferie świąteczne w szkołach średnich w Wilnie rozpoczną się 22 grudnia i trwać będą do 8 stycznia 1940 r., zaś w szkołach powszechnych od 22 grudnia do 3 stycznia 1940 r. (N)

KRONIKA

Grudzień
19
Wtorek

Dziś: Dariusza
Jutro: Teofila i Zenona
Wschód słońca — g. 7 m. 41
Zachód słońca — g. 2 m. 51

Zmiana personelu w wydziale ogólnym Magistratu. W tych dniach, za wyjątkiem kilku osób, zwolniony został w Zarządzie Miejskim personel wydziału ogólnego w ilości przeszło 20 osób.

Na miejsce zwolnionych pracowników zaangażowani zostali nowi. Zwolniony został również długoletni pracownik, ostatnio nac. wydz. arowizacyjnego p. Jan Piarkowski. (X)

Uchodźcy polscy którzy mają krewnych lub znajomych w Ameryce Północnej lub Południowej, mogą się zgłaszać we własnym interesie, obecnie pod adresem: m. Kościuszki 14-b na Antokolu Y.M.C.A.).

Teatr — dziennikarzem-uchodźcą. Wileński Teatr Miejski na Pohulance zamierza w najbliższym czasie urządzić przedstawienie z którego czysty dochód przeznaczony ma być na pomoc dla dziennikarzy, literatów i artystów — uchodźców. (kl)

Litewscy pisarze w nowym lokalu. Jak się dowiadujemy, Związek Pisarzy Litewskich w Wilnie przeniósł się w najbliższych dniach do nowego lokalu, który mieści się na najwyższym piętrze gmachu Sądu Okręgowego. W lokalu tym miał poprzednio swą siedzibę Sąd Apelacyjny. (kl)

Projekt zwolnienia wieśniaków od podatków na r. 1940. Jak słychać, istnieje projekt zwolnienia wszystkich wieśniaków w kraju wileńskim od podatków w roku 1940.

Granice powiatowych Inspekcji podatkowych. Inspekcja podatkowa pow. wileńskiego obejmuje gminy: niemeczyńska, podbrzeska, rzeszańska, mejszagolska, nowowilejska, trocka, rudomińska i mienińska; Inspekcja pow. święciańskiego; — smoleńska, duksztańska, ignalińska, kołtyniańska, święciańska i podbródka; Inspekcja pow. olkienickiego — solecznicka, rudzińska, olkienicka, orańska II, turgielska i ejszyska. (N)

Przenoszenia adwokatów do Wilna. Min. Sprawiedliwości zezwolił na przeniesienie się do Wilna w celu zajmowania się praktyką adwokacką dalszym 4 adwokatów pp.: Kamantauskasowi, Balieunasowi, Verblauskasowi i Maizelisowi. (N)

Uchodźcy proszą o ulgi. „Dešimt Centu“: Szereg uchodźców polskich, którzy się wystarali o dokumenty wyjazdu do innych państw, styka się z kwestią obecnej waluty, potrzebnej dla nabycia biletów okrętowych czy kolejowych. W tej sprawie uchodźcy polscy zwrócili się do odpowiednich urzędów z prośbą o ulgi. (N)

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

— Dziś, we wtorek, dn. 19 grudnia o godz. 18 (6 wiecz.) **„Dziecięca tragedia“** — lekka, wesoła komedia współczesna Romana Niewiarowicza w wykonaniu premierowej obsady. Kasa czynna od godz. 17.

— Teatr Miejski na Pohulance przygotownie na święta misterium ludowe Leona Schillera p. t. **„Pastorała“** z muzyką Leona Schillera i Jana Maklakiewicza. Udział bierze cały zespół teatru.

Teatr muzyczny „Lutnia“

— Dziś, we wtorek, dn. 19 grudnia o godz. 18 (6 wiecz.) **„Madame Pompadour“**.

Teatr „Rewia“ Światowid

— Dziś, we wtorek, dn. 19 b. m. o godz. 5.30 i 7.30 po raz ostatni rewia: **„Precz z babam“**.

— Z powodu całkowitego remontu sceny, teatr zamknięty będzie przez parę dni i otworzy swoje podwoje wspaniałą rewią: **„Kryzysowa święta“** z nowozaangażowanymi siłami artystycznymi.

Teatr „Niebieski Pajacyk“

Mickiewicza 9

— **„Jaś i Małgosia“** — bajka dla dzieci, która na ostatnim przedstawieniu cieszyła się dużym powodzeniem, ukaże się w niedzielę, dn. 24 grudnia o godz. 12. W przygotowaniu baśń **„Za siedmioma górami“**.

RADIO

WTOREK, dn. 19.XII.

- 12.00 — Wiadomości „Elty“.
- 15.00 — Muzyka połudn.
- 15.30 — Wiadomości „Elty“.
- W i l n o
- 15.40 — Wiadomości z Wilna.
- 15.50—16.05 — Informacje po polsku.
- 17.30 — Muzyka z płyt.
- 17.45 — Nowe drogi samorządu wileńskiego (po polsku).
- W i l n o i K o w n o.
- 18.00 — Muzyka z płyt.
- 18.30 — Wiadomości z Wilna.
- W i l n o.
- 18.40 — Informacje po polsku.
- W i l n o i K o w n o.
- 19.00 — Wiadomości Elty.
- W i l n o.
- 19.15 — Muzyka z płyt.
- 19.30—19.45 — Informacje po białorusku.

List Komendanta „Graf von Spee“

MONTEVIDEO. (Elta.) Komendant krążownika niemieckiego w liście skierowanym do posła niemieckiego dziękuje ludności Urugwaju za sympatię i serdeczne uczucia okazane zabitym i rannym marynarzom niemieckim. Jednocześnie komendant w liście tym protestuje przeciwko decyzji rządu Urugwaju, zabraniającej pozostania krążownikowi niemieckiemu w porcie Montevideo, jak było proszono, 2 tygodnie.

NUMER GWIAZDKOWY „KURJERA WILEŃSKIEGO“
ukaze się w znacznie zwiększonym nakładzie i objętości
Administracja nasza rozpoczęła już przyjmowanie zamówień na ogłoszenia do numeru gwiazdkowego celem umożliwienia P. T. Klienteli wyboru i zerwania odpowiedniego miejsca

Tematy wileńskie

Dwugłos o likwidacji Uniw. Stefana Batoro

„Vilniaus Baltas“ pisze: „Przekształcenie wyższej uczelni w naszym mieście nie jest zburzeniem uniwersytetu wileńskiego, zagaszaniem ogniska nauki jakby tego chcieli obrońcy byłego uniwersytetu Stefana Batoro. Niedawno mówiąc w tej sprawie, oświadczyliśmy już, że zapewne nikt nie ceni oświaty i kultury, jak my Litwini, którym długie wieki tych dóbr odprawiano. Słowa te możemy powtórzyć również dzisiaj, kiedy uniwersytet wileński przestaje być skierowanym przeciwko Litwie i narodowi litewskiemu ośrodkiem i kiedy staje się on ogniskiem kultury i nauki całego kraju

które będzie dostępne dla wszystkich obywateli Litwy bez różnicy poglądów i narodowości“.

„L. Adas“ w art. pt. „Dwa Uniwersytety“ daje wyraz swej radości z tego powodu w ten sposób: „Odprawdzając niewieczny spoczynek tą nielegalnie w ciągu półtora miesiąca istniejącą resztkę polskiej okupacji, wypada kilka słów powiedzieć o rzeczach, świadczących w sposób znamienity i ostrzegawczy o nastrojach i stanowisku pewnej części mieszkańców kraju wileńskiego i obokrajowców, którzy tu na pewien czas pozostali lub przyblakali się“.

„Galileusz z Poznańskiego“

„XX Amžius“ pisze: Szkoły w dziedzinie zostały przejęte normalnie z majątkiem bez żadnych incydentów. Nie mały procent nauczycieli Wilnian pozostawiono na dawnych stanowiskach, jak również tych, którzy mają prawo do obywatelstwa litewskiego. **Pozostawiono też spora tzw. galileuszów (przychyźców, głównie poznaniaków), którzy się okazali lojalni dla nowego ustroju i wogóle nadający się dla swej pracy.** Co do „galileuszów“ należy zaznaczyć,

że byli oni przysłani do wileńszczyzny z głębi Polski ze specjalną misją i tu pod pewnymi względami korzystali z wyjątkowych praw. Jednak obecnie również niejedni z nich rozumie wyraźną prawdę, że o ich los i wytworzoną nienormalną sytuację oskarżać wypada kogoś całkiem innego, ale nie Litwinów. Rząd i społeczeństwo litewskie i tak wykazały dla nich więcej od innych dobrej woli, ludzkości serca“.

Jak Litwini nie nazwą szkoły polskiej

Ten sam „XX Amžius“ pisze dalej, że w Wilnie przez władze polskie: „38 szkoła żydowska nazwana została imieniem Elizy Orzeszkowej. Zaś 39 poświęcona została pamięci Tadeusza Hołównki. Jak to brzmi — nawet tłu-

maczyć nie trzeba. Byli administratorzy nie pomyśleli jednak zapewne, czy Polacy powiedzieli, gdyby nazwa została przeznaczoną dla Polaków szkołę nazwali imieniem jakiegoś rabina“.

Pracownicy miejscy będą otrzymywali emerytury

U p. burmistrza Staszysa interweniowała delegacja emerytów i pracowników miejskich, którzy obecnie zostali zwolnieni ze służby miejskiej. Delegacja prosiła o wypłacenie przez samorząd litewski emerytur wszystkim tym pracownikom Zarządu wileńskiego, którzy w myśl pragmatyki, nabyli już odpowiednie ku temu prawa.

P. Burmistrz do postulatów pracowników odniósł się przychylnie. Podczas swego ostatniego pobytu w Kownie p. Burmistrz poruszył tę sprawę w rozmowach z miarodajnymi władzami centralnymi.

Jak słychać władze centralne do roszczeń pracowników ustosunkowały się również pozytywnie. Sprawa emerytur pracowników miejskich ma być wkrótce uregulowana w drodze specjalnie wydanej ustawy. Na podstawie tej ustawy do zaopatrzenia emerytalnego mają uzyskać prawo emeryci miejscy, oraz pracownicy obecnie zwolnieni, którzy nabyli już prawo emerytalne. (X)

W Wilnie będzie jeden vice-burmistrz

Vice-burmistrzem na m. Wilno mianowany został poseł na Sejm p. Alfons Pimpe, naczelnik powiatu szawelskiego. Jak słychać, miarodajne władze zrezygnowały narazie z projektu obsadzenia stanowiska drugiego vice-burmistrza. (X)

Czytajcie Jedyne polski tygodnik „CHATA RODZINNA“

O podniesienie jakości lnu

Na inauguracyjnym zebraniu spółdzielni lnarskiej minister rolnictwa Audenas wygłosił przemówienie, w którym zobowiązał rozwój hodowli lnu w Litwie i jej perspektyw na przyszłość.

Minister w przemówieniu swym podkreślił, że poprzednio rolnicy w Litwie nie znali zupełnie nowoczesnych gałęzi produkcji rolnej. Dopiero po wojnie światowej rząd przy współpracy spółdzielczości rozpoczął organizację nowych gałęzi produkcji rolnej. Najpierw zorganizowano mleczarstwo, hodowlę i wyrób bekoniów, buraków cukrowych itd. Produkcja lnu przez ten czas rozwijała się o własnych siłach i dlatego pozostała dużo w tyle. O ile naprz. wywóz wyrobów mleczarskich, masła i sera w r. 1923 wynosił 899.700 kłgr. a w roku 1938 aż 19.917.722 kłgr., wywóz świni w roku 1923 — 825 szt. a w roku 1938 — 284.068 sztuk, to wywóz lnu w roku 1923 wynosił 7.724.800 kłgr. a w roku 1938 18.883.521 kłgr.

O ile nasza produkcja mleczarska i mięsna na rynkach zagranicznych podniosła swoją jakość i obecnie konkuruje nasza w Anglii o pierwsze miejsce, to nasza jakość lnu stoi prawie na ostatnim miejscu. Pierwszego gatunku wytwarzamy tylko 4—5%.

Obecnie więc naczelnym zadaniem jest podniesienie jakości lnu. Prace te zostają powierzone nowoutworzonej spółdzielni lnarskiej. Związek spółdzielni lnu tworzony jest po to by podnieść jakość wywożonego lnu, by ułatwić rolnikom jego hodowlę i by przez to powiększył dochód rolnika i całego narodu. Nowa spółdzielnia „Linax“ będzie miała za zadanie tworzenie w rejonach gdzie hodowany jest len fabryk, by rolnicy przywozili do niej len tylko zerwany a cała obróbka lnu byłaby przeprowadzona już w fabryce. Wszyscy rolnicy będą „usie i połączyc się w spółdzielnie hodowców lnu i brać udział wszelkimi sposobami w tworzeniu fabryk obróbki lnu i będą przez to uczestniczyli i w dochodach, których część poprzednio pozostawała w rękach pośredników. Przez wspólną pracę wszystkich, jakość lnu będzie musiała być postawiona obok lnu Belgii, Holandii i innych krajów.



W TYM ROKU POSEGUJJCIE

się wyłącznie piórem, przodującym w całym świecie

Wytworzona i doskonała konstrukcja cechują pióro Parker Vacuumatic — najnowsze i najdoskonalsze z piór wiecznych Parkera — przez wszystkich pożądane. Duża niedrapiąca stalówka posiada zakończenie z irydium. Pisze z obu stron: normalnie dla korespondencji i cienko drugą stroną — cyfry i notatki. Każda wielkość stalówki bywa w siedmiu twardościach, zakończenie, piszące dwustronnie, gwarantowane jest na 25 lat. Żaden sposób

pisania nie może stałówek tych uszkodzić, gdyż nadają się one do każdego charakteru pisma.

Zupełnie odmienne od wszystkich innych wiecznych piór. Dzięki opatentowanej konstrukcji pióro jest w ciągu 8 do 10 sekund całkowicie napełnione atramentem. Zupełnie nowe ze względu na mienną się prądkowaną perłową oprawę.

Obejrzyjcie dziś jeszcze to modne, nowoczesne pióro w jednym z lepszych sklepów piór wiecznych.



Zapas atramentu w całej obsadce jest widoczny

O 10% większy zapas atramentu niż w słynnym modelu Duofold

Podje natychmiast po lekkiem porużeniu stalówki... Zakończenie stalówki wykonane jest ze złota i irydium, gwarancja 25-letnia... Wybitnie modny i oryginalny styl...

Parker Vacuumatic

GWARANTOWANA DOSKONAŁA KONSTRUKCJA
MAXIMA L1. 85.—, MAJOR L1. 67.50, SLENDER L1. 57.50, STANDARD L1. 47.50.
GENERALNY PRZEDSTAWICIEL NA LITWE:
PARKER SERVICE, KAUNAS, LAISVES al. 50. Tel. 26-017.

Sprawa internowanych

Sztab obozów dla internowanych donosi:

Szereg osób zwraca się do sztabu obozów dla internowanych z prośbami o przeniesienie internowanych osób do innych obozów dla internowanych, puszczanie na wakacje, względnie w ogóle zwolnienia z obozu.

Sztab donosi dla zainteresowanych, że internowani nie mogą zamieszkiwać prywatnie ani też nie będą im udzielane żadne

urlopy. Internowani, którzy będą mogli uzyskać obywatelstwo litewskie, wypełnili odpowiednie ankiety, które przesłane zostały do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Po pozytywnym załatwieniu sprawy obywatelstwa tacy internowani będą natychmiast zwolnieni z obozów. Dlatego więc i w tych sprawach sztab prosi o niezwracanie się do niego. (Elta).

Uzupełnienie ustaw o ochronie narodu i państwa

„Laikas“ donosi: Rada Ministrów przyjęła i przedłożyła sejmowi zmianę ustawy o ochronie narodu i państwa, przy czym art. 23 ustawy został by uzupełniony w ten sposób: „kto ukrywa lub pomaga ukrywać przed organami władz litewskich obokrajowca, który zbiegł lub został wysiedlony z innego kraju do Litwy lub też znalazł się w Litwie w jakiś inny sposób, jeżeli taki obokrajowiec: 1) jako wojskowy państwa prowadzącego wojnę został internowany w Litwie, lecz zbiegł z miejsca internowania, 2) ukrył przed organami władz litewskich, że jest wojskowym

państwa prowadzącego wojnę, 3) jest obywatelem państwa prowadzącego wojnę, nie mającym zezwolenia organów władz litewskich do pobytu w Litwie, — ten karany będzie zwykłym więzieniem lub ciężkim do 4-let lat. Tak samo karany będzie ten, kto pomaga zbiec osobie internowanej z miejsca internowania“.

„Laikas“ dodaje od siebie: „zmiana ustawy wejdzie w życie już w tych dniach i niewątpliwie znacznie się przyczyni do oddzielenia od ludności licznych ukrywających się elementów obcych, zatrujących z zasady nasze życie“.

Poszukiwanie zaginionych

Poszukiwani:

Suchocki Leon, 3 PAC Wilno. Pracownik Tow. Lniarskiego w N. Wilejce.
Barszczewski Paweł, kapral 1 p.p. Leg. 9 komp. strz.
Ppor. Zacharzewski Kazimierz, 2 p.p. Pomorski Urz. Pagetu w Gdyni.
Stanisław Pytlakowski, ppor. 5 p. lot. Lida.
Jan Żywicki.

Zygmunt Olszański, st. szer. 1 p.p. Leg. 3 komp. ostatnio w Bielsku Podlaskim (10.IX).

Ppor. Fr. Kopaliński, 3 p.p. KOP., krewni Kopalińskiego, zam. w okolicy Kołomyj i Lyncamin, Tarnowski (s. Jana) zam. w Kownie, Ignacy Kozubski, mgr. Jan Ambrozjak z Głębokiego, Gajekot z Wilna, Anna Krajewska z Głębokiego.

Kazimierz Wojcikowski.

Zdzisław Palczewski, 1 p.p. Leg. 1 k. strzel. Wilno.

Ksieniewiczowa Zofia z synem Stanisławem.

Władysław Wysocki i Helena Pleśiewiczowa z Augustowa.

Henryk Sarnacki z maj. Jakubowicza, ostatnio podporucznik KOP., batalion Kleck.

Czepukojć Bronisław z 1 p.p. Leg. 3 c. k. m., ostatnio był pod Olszycem.

Kto by wiedział o losie zaginionych, proszony jest o poinformowanie poszukujących według podanych adresów.

Kto poszukuje:

Rodzice, Wilno, Targowa 9 m. 12.

Wysoccy, Wilno, św. Jakuba 4 m. 3.

Stanisław Tumas, Wilno ul. Szkaplerna 24 m. 6.

Janina Wiro-Kirowa, ul. Dąbrowskiego 7 m. 11.

Żywicka Maria, Wilno, ul. Skopówka 4.

Antoni Olszański, W-ka Pohulanka 7 (restauracja).

Chor. Aleksander Kozakiewicz, Interneto polu instr. un. kar. nometne Liepaja, Latvija.

Sutowicz Wiktoria, Wilno, Zwierzyńec Moniuszki 15-a m. 2

Matka, Wilno, ul. Wiwulskiego 3 m. 4.

Mjr. Ksieniewicz, Kulantuva Inter. Stov. g-ve 10/6.

Eug. Domański, Birštonas Intern. Stov. Rum. 6. k. 5.

Żona Maria św. Jakuba 10 m. 2.

Brat, Piwna 7 m. 8.

UWADZE PAŃ DOMU!

Nasz znany w całej Litwie proszek do prania „SNAIGĖ” swą wysoką jakością zajął należne mu pierwsze miejsce. Prosimy wszystkie Szanowne Panie Domu — Wilnianki — WYMAGAĆ DO PRANIA SWEJ BIELIZNY TYLKO NASZEGO WYTWORU

„SNAIGĖ”

Jak go używać, prosimy dowiedzieć się, odwiedzając następujące pralnie: 1. Pralnia „Ryska”, W. Pohulanka 2. 2. Pralnia „Extra”, Poznańska 1, 3. Pralnia „Gdańska”, Niemiecka 12. Codziennie w godzinach pracy w wyżej wymienionych pralniach wytłumaczą i pokażą jak trzeba prać i używać proszku do prania „SNAIGĖ”

Z poważaniem
Cena w detalu CHEMICZNA FABRYKA „VAIRAS”
1 paczka — lit. 1.20 Kaunas, Vytauto prosp. 5, tel. 23458

Spółka Akcyjna

„MAISTAS”

za pośrednictwem swych sklepów proponuje

smaczne wędzone szynki na święta

Po zakupieniu wędzonej szynki, „Maistas” tę szynkę na życzenie gotuje. Gotowanie kosztuje 1 lit.
Szynki do gotowania można zamawiać do 22 grudnia b. r. do godz. 18-ej.

Praca

Buchalterzy z Kowna otwierają z dn. 1 stycznia 1940 r. Biuro Buchalteryczne. Przyjmuje się prowadzenie ksiąg w języku litewskim zgodnie z prawodawstwem Litwy. Zainteresowane firmy zechcą kierować zgłoszenia do Kurjera pod „Buchalteria”

Bezpłatnie! Fachowy taksator o szacuje każdą rzecz: biżuterię, dywany, obrazy, meble i rozmaite rzeczy. Ul. Trocka Nr 5, Sklep okazjonalnych rzeczy. Kupno, sprzedaż i komis. Taksator Piotr Jelec.

Wychowawczynie wykwalifikowana. Ukończona seminarium w Warszawie. Może prowadzić komplety lub do dzieci w domu prywatnym. Oferty zgłaszać do redakcji pod „Warszawianka”.

Studentka med. U.S.B. przyjmie pracę pielęgniarki, nauczycielki do dzieci lub pomocnicy domowej. Zna buchalterię, pisze na maszynie. Może być na wyjazd. Zgłoszenia w redakcji „Studentka”.

Urządnik władający językami: litewskim, polskim, rosyjskim i niemieckim przyjmie pracę w godzinach popołudniowych w charakterze sekretarza czy buchaltera w prywatnych instytucjach, firmach czy fabrykach. Zgłosz. do redakcji Kurjera pod „Urządnik”.

Studentka, inteligentnej rodziny przyjmie wychowawstwo, korepetycję, inne odpowiednio, ewent. wyjeżdżie. „Studentka” — Administracja.

Różne

Bridge. Pierwszorzędnym bridiści z Warszawy udziela lekcji bridge’a. Ceny przystępne. Oferty sub. „bridge”.

Do Wilna, ulica Trocka 9, przeniosło się biuro „Zinio”. Wykonywa starannie i sumiennie wszelkie tłumaczenia na jęz. litewski i polski, pisze podania, przepisyje dokumenty, wypełnia blankiety, informuje o wybraniu patentów i t. p.

Universal litewsko-polskie biuro pisania podań, przepisywania na maszynie i tłumaczeń, pośrednictwa sprzedaży nieruchomości i dzierżaw, pośrednictwa wynajmu mieszkań i pokoi gwarantuje solidne załatwienie klientów, Biuro obsadzone przez fachowe siły prawnicze udziela wszelkich informacji — Jagiellońska 7.

Węjde i-ko wspólnik do restauracji w Wilnie. Znam języki: polski, litewski i rosyjski. Posiadam odpowiedni kapitał. Zgłoszenia do Kurjera pod „Restaurator”.

Zdjęcia do paszportów J. BUŁHAK, Orzeszkowej 3.

Przyjemny spółnika dla powiększenia obrotów dobrze prosperującego przedsiębiorstwa w Wilnie. — Zgłaszać się do redakcji pod „Przedsiębiorstwo”.

Zginił mały czarny „Repinczer”. Uprasza się łaskawie o przyprowadzenie za wynagrodzeniem — ul. Portowa 5—14.

Proszę o zwrot za wynagrodzeniem zgubionych dnia 9 b. m. dokumentów na pocztę głównej na imię A. i H. Gronczewskich, ul. Sierakowskiego 27 — sklep.

Zgubiono dow. osobisty — wyd. przez Kom. Rządu na miasto Wilno Nr. 16432/14987 na imię Feliksa Zgirskiego — Garbarska 5—18.

Zgubiono dowód osobisty na imię Józefa Urbanowicza, wydany przez Komisarza Rządu m. Wilna unieważnia się.

Zgubiono legitymację kolejową oraz rozsolucję emerytalną na imię Marii Szędzianisowej, ul. Bracka 13—5.

Zgubiono dow. osob. Nr. 40/25584 i dekret zwolnienia na imię Łukasza Janczyasa — ul. Stefańska 26—8.

Zgubiono torebkę z dowodami osobistymi na imię Jadwigi Korejwianki. Znalazca proszony jest o zwrot na Sołtańska 15 za wynagrodzeniem.

Zgubiono zaświadczenie obywatelstwa oraz dowód osobisty wyd. przez Kom. Rządu na m. Wilno za Nr. 6959/7825/VIII/24 na imię Zofii Kalinkiewiczówny unieważnia się.

Zgubiony dowód osobisty Nr. 368 na imię Władysława Kruszyńskiego — uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem. Zakretowa 25—10.

Zgubiono dow. osob. Nr. 269296 na imię Grzybowskiego Konstantego, Słowackiego 14—29

Zgubiono świadectwo przemysłowe na sklep spożywczy na rok 1939 na imię Zagoryn Małki. Dominikańska 11—13.

Zgubiono dowód osobisty na imię Tomaszewskiej Walerii. Wilno, Zawala 8—10.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Województwo Pomorskie na imię Bronisławy Lesickiej. Antokolska 60—3.

KUPIMY maszyny do pisania

ze szryftem polskim i litewskim.
Oferty do administr. Kurjera

W związku ze zniesieniem z dniem 1 stycznia 1940 r. przymusu ubezpieczenia od ognia budynków w miastach

Spółka Akcyjna Ubezpieczeń

„Kooperacija”

Wilno, Mickiewiczza 22—1
telefon 3-41

przyjmuje już
dobrowolne wnioski
na powyższe ubezpieczenia.
Godziny urzęd.: 8-14 i 17-19

Lekarze

Docent Dr. Med.
Benedykt Oviwski
przeprowadził się
na ul. Kasztanową 7 m. 6
Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 5—6 po poł.

Dr. Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne,
narządów moczowych,
przyjmuje od godz. 12—2 i 4—7,
Wileńska 28 m. 3, tel. 2-77.

Akuszerki

Akuszerka Śmiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny,
Ceny przystępne.
ul. Zamkowa 26 m. 6.

Nauka i Wychowanie

SHELEY'S Instytut języków obcych. Mickiewiczza 4 m. 12. Litewski, angielski, francuski i niemiecki Lektoraty angiel. — 4 i mies.

Kursy Gimnazjalne i Licealne Sekcji Szk. Sr. Z. N. P są czynne. Zapisy do wszystkich klas codziennie w g. 16—18. Lokal: Gimnazjum Filomatów, Żeligowskiego 1 roza Wileńskiej

Konwersacji języka niemieckiego i francuskiego udziela uchodźca. Zgłoszenia do Kurjera pod „S. J.”

Handel i Przemysł

Szklto okienne i wszelkie roboty szklarskie, okazynie wysortowane naczyń, porcelana, fajans do restauracji i domu, wynajem konia z wozem, reperacja grzejników i lamp szybko i solidnie P/N. „T. ODYNIEN” Wilno, Wieka 19 tel. 4-24

Na święta: sziyki, babki i t. p. wyroby poleca piekarnia obwarzanków Bolesława Grzybowskiego, Tatarska 26.

Przyjdź człowiecze, na szesnaście Zarzecz, Sklep Komisowy, do usług gotowy.

Matrymonialne

Kulturalne pośrednictwo matrymonialne. Duży wybór. Listy: Wilno, centr. skrzynka poczt. 262, z załączeniem znaczka na odpowiedź.

Zakłady Graficzne

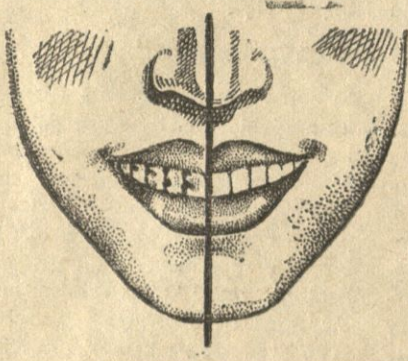
„ZNICZ”

Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4.
Telefon 3-40.

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

wykonują
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Ktokolwiek mógłby udzielić jakakolwiek informację o zaginionych z Nowogródka 25 X uczniach tamtejszego gimnazjum Stasiu Ścibor-Marchowicz, lat 13 i Dziunku Dworzeckim, lat 16, którzy udawali się do Litwy — proszony jest o jak najszybsze zgłoszenie się osobiste lub listowne do W. Birnika, Portowa 19 m. 9. Wilno.



Gdy zęby są nieregularnie czyszczone i nieodpowiednio doglądane, powstają choroby zębów, które zęby niszczą.

Troszczcie się o swe zęby i czyście je tylko pastą

„BALTADAND”

która gruntownie czyści zęby. „Baltadand” posiada przyjemny i delikatny smak.

„Baltadand” zapewnia higienę, przyjemność i oszczędność.

Gdy skarzyś się na chory żołądek stosuj

STOMACH BONIFRATERSKI
wyrób Laboratorium OO. Bonifratrów w Wilnie, plac Napoleona 6 Nr patentu 970. Leczy on skutecznie katar żołądka i kiszek, wątrobę, zapobiegając bólowi głowy, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i chroni od ziej przemiany materii. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

SUCHE DRZEWO OPALOWE i węgiel w koszach od 25 kg. z dostarceniem po cenach konkurencyjnych poleca M. KLACZKO
Wilnius, Fabryczna 6, tel. 20-42

Lokale

2 lokale handlowe w różnych punktach sprzedam. Dowiedzieć się — ul. Jagiellońska 8 m. 13.

Pokój z osobnym wejściem do wynajęcia — ul. Zygmuntowska 20. Dozora wskaze.

Kłosk gazetowo-tytuńowy wzdiera ją się w centrum. Dowiedzieć się — ul. Jagiellońska 6 m. 13 od godziny 17 do 18.

Mieszkanie 6 pokojowe, luksusowe do wynajęcia — ul. Tatarska 19, tel. 478.

Odstąpię lokal z mieszkaniem na sklep. Sierakowskiego 20, sklep wódek.

Do wynajęcia 2 eleganckie pokoje. Gimnazjalna 6—8 (centrum). Tamże wyprzedzą pięknych mebli.

7 pokojowe luksusowe mieszkanie do wynajęcia od zaraz. Tel. 6-90.

Dwa pokoje z oddzielnym wejściem i używalnością kuchni do wynajęcia b. tanio. Zaul. św. Jerski 3 m. 3.

Pokój do wynajęcia w śródmieściu dla pojedynczej osoby. św. Michalska 10—5.

P sarka angielska szuka pokoju z opalem i światłem za konwersację angielskiego. Pożądane w śródmieściu. Pisać M-me Chancerelle, Dominikańska 8 m. 2.

Filatelisci!!!

Największy wybór znaczków.
Stanisław weychert
Bernardynski zauł. 7 m. 5-a
Kupno — Sprzedaż — Zamiana

Sprzedaz i Kupno

Sprzedam portiere, samowar, przescieradła używane i inne — W. Pohulanka 39—3, od godz. 15—18

Pianino „Rönisch” i fortepian „Dydersch” tanio do sprzedania, ul. Trocka 5, sklep okazjonalnych rzeczy

Swetry męskie; damskie, dziecięce okazjnie sprzedam tanio — Zwierzyniec, ul. Mon uszki 27 pierwsze piętro.

Sklep do sprzedania z urządzeniem na ul. Zakretowej 9.

Tonia wyprzedzą materiałów bielskich i ubrań — Marian Sawicki, Wileńska 27—2.

Kupię dom za 20—30 tys. litów. Pośrednictwo wykluczone. Żeligowskiego 1—20, w godz. 9—13.

Futro, b. piękne żrebce franc. — tanio sprzedam. Kalwaryjska 2 m. 9, godz. 10—12 i 16—18.

Wózek dziecienny oraz gramofon ze 150 płytami do sprzedania. Kalwaryjska 16—4, godz. 12—16.

G. Bottupski — ul. Wileńska 10. Kupuję wyroby ze złota, srebra, złote zegarki, dywany perskie, pluszowe, kilimy, meble, obrazy i wszelkie inne antyki.

Kupujemy wszelką starą garderobę męską. Niemiecka 35/33, parter podwórze.

Filatelista sprzeda swoje znaczki zagraniczne. Piłsudskiego 1 m. 4, zaśc. 10—1 i 5—7 wiecz.

Walizki ręczne skórzane w pierwszorzędnym stanie — 2 duże, 4 mniejsze kupię okazjnie. Oferty do Adm. „Kurjera” sub „G. M.”.

Kupię taoczan w dobrym stanie. Zgłoszenia: Misiunas, Jasna 28—4.

Futro fo-owe nowe do sprzedania — okazjnie, ul. Tatarska 1—11 godz. 9—11.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednoszpaltowy
Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada

Leidėjas: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniewicz.
Redaktorius: Vytautas Kiška. Redaktor: Witold Kiška.

Spaustuvė „Znicz”, Wylsk. Bandurskie g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz”, ul. Biskupa Bandurakiego 4. Tel. 3-40.